

Wonszu, Dwulicowość Się Szerzy

Coraz bliżej podchodzi nasza szara rzeczywistość
zbyt fałszywych "ziomali" czuję tu bliskość
chcę się ich pozbyć, wyjechać z własnej głowy
więc zacznę to robić, czas rozpocząć łowy

Rozpierdalałam tutaj tymi swoimi rymami
Ty leżysz a ja Cię składam jak origami
mam gdzieś to, co mówisz o mnie dookoła
fałszywi przyjaciele odeszli taka była ich rola
za plecami jesteś cwaniak, który chce tu kozaczyć
a w ryj największy przyjaciel, którego tu zobaczysz
po jakimś czasie nie ogarniasz jak to jest możliwe
ja cisnę tutaj wszystkim skurwysynom na pohybel
dlatego zobacz co się dookoła Ciebie dzieje
niektórzy pseudo ziomale ukrywają kurwa zbyt wiele
może i się na tym nie znam, ale przeżyłem swoje
nie raz na takich się przejechałem i wkroczyły paranoje
prosto do mojego umysłu i każą mi wszystkich niszczyć
zanim oni zniszczą związek z kimś bardzo bliskim
ratuj to co masz i niszczone wszystkich winnych
zanim za Ciebie zrobi to ktoś inny

Coraz bliżej podchodzi nasza szara rzeczywistość
zbyt fałszywych "ziomali" czuję tu bliskość
chcę się ich pozbyć, wyjechać z własnej głowy
więc zacznę to robić, czas rozpocząć łowy

Miałeś dziewczynę poszedłeś z nią do ziomka na 18-stkę
na następny dzień właśnie ten ziomek odbił Twoją łaskę
takich przykładów niestety jest kurwa wiele
gdzie rozpierdalają Ci całe życie pseudo przyjaciele
ja już powoli zacznę mieć na nich ostro wyjebane
najwyżej na koniec to sam z problemami zostanę
wolę nie mieć żadnego kumpla, niż takiego co obrabia dupę
kiedyś takim chujom zrobię wjazd prosto na chałupę
nie chcę tutaj nikogo oczerniać, ale widzę jak jest
wiesz co? Lepiej od takich zachowuje się pies
przynajmniej Cię nie zostawi, będzie przy Tobie żył
jeden z drugim mówi, że pomoże a po czasie się zmył
nie ogarniam już tego wszystkiego co się tu dzieje
zacznę te wszystkie przypadki zapisywać w rejestr
spróbuj czasami usiąść i się przypatrzeć
to sam kurwa zobaczysz jak tu jest

Coraz bliżej podchodzi nasza szara rzeczywistość
zbyt fałszywych "ziomali" czuję tu bliskość
chcę się ich pozbyć i wyjechać z własnej głowy
więc zacznę to robić, czas rozpocząć łowy

Ciągle ta szara rzeczywistość mnie tu otacza
na mieście po wypitej flaszce jakiś menel się zatacza
na pewno też wychujał go kiedyś jakiś ziomek
i dzięki jego naiwności stał się pojebanym doktorem
wiesz? Ja już nie chcę na to wszystko kurwa patrzeć
ale niestety to widzę, może kogoś zajebie i te ślady zatrze
wkurwiają mnie po prostu tacy jebnięci ludzie
którzy myślą, że są fajni i żyją wciąż na luzie
weźcie się ogarnijcie w życiu dupy ziomom się nie obrabia
i chuj mnie obchodzi, że Ty na takim czymś chcesz zarabiać
sam się przejedziesz, zobaczysz czy to jest tak fajnie
ja Ci nigdy takiego czegoś nie zrobię przecież znasz mnie
niektórzy przez was mają dosyć tego całego życia
i wykorzystują każdą sytuację do wypicia
po czym próbują się zabić na wszystkie sposoby

a niech kurwa wam utną te pojebane głowy

Coraz bliżej podchodzi nasza szara rzeczywistość
zbyt fałszywych "ziomali" czuję tu bliskość
chcę się ich pozbyć, wyjechać z własnej głowy
więc zaczynam to robić, czas rozpocząć łowy